

Podczas gdy Juventus przechodził dwie sesje treningowe, Giallorossi wczoraj odpoczywali. Zespół wrócił do treningów dziś, po dwóch dniach wolnego, aby rozpocząć przygotowania do meczu z drużyną Bianconerich, który rozpocznie również finałowy ligowy maraton.

Sesja treningowa rozpoczęła się o 14:00 od tradycyjnej rozgrzewki. Z zespołem nie trenowali Juan, Burdisso, Casetti i Lobont. W centrum treningowym pojawił się o 12:30 Cesare Prandelli, który zjadł obiad z Franco Baldinim, a następnie przyglądał się pracy graczy. Trener reprezentacji Włoch wrócił do Trigorii po ośmiu latach. O 14:10 na boisku pojawił się Burdisso i robił okrążenia wokół murawy. O 14:35 po krótkiej rozmowie z Enrique, zespół przeszedł do ćwiczeń nad posiadaniem piłki. O 14:50 w trakcie pracy, De Rossi i Kjaer byli próbowani ponownie razem na środku defensywy. O 15:00 rozpoczęła się minigierka:

Czerwoni: Curci, Cicinho, De Rossi, Kjaer, Taddei, Greco, Pjanic, Perrotta, Totti, Osvaldo,

Żółci: Stekelenburg, Rosi, Marquinho, Heinze, Jose Angel, Simplicio, Gago, Lamela, Bojan, Borini.

O 15:10 lekkie prace na boisku B rozpoczął Casetti. O 15:15 rozpoczął się miniturniej z udziałem trzech drużyn:

Żółci: Heinze, Rosi, Bojan, Piscitella, Osvaldo, Cicinho, Perrotta, Kjaer,

Czerwoni: Taddei, Simplicio, Borini, Kjaer, Pjanic,

Zieloni: De Rossi, Totti, Lamela, Gago, Marquinho, Greco, Jose Angel.

Decydującego gola, dającego zwycięstwo w turnieju "czerwonym" zdobył Borini. O 15:30 indywidualny trening na boisku rozpoczął również Juan. O 15:35 regularna sesja dobiegła końca.

Autor: abruzzo